

FIKU MIKU – Bungee

Daję gaz
Ja mu w pizdę, a on zgasł
Wali bas
Ona łapie mnie za pas
Leci czas
Oby to nie poszło w las
Taka świnią z takim gościem
Dzisiaj biorę ją na raz

Ona się mnie pyta czy poleję jej
Żołądkowa gorzka gęsta tak, że hej
Znowu się przytula,
Lepi się jak klej
Ło-o-o-oł

Demony tańczą danse macabre
Anioły dawno poszły spać
A ty nie pójdziesz dzisiaj spać, bo

Zrobię z tobą fiku miku
Na głośniku
Ty pokażesz mi cuda na patyku
Czysta woda, żadnych drinków
Więc dawaj, mała, łapaj za pas
Zrobię z tobą fiku miku
Na głośniku
Ty pokażesz mi cuda na patyku
Czysta woda, żadnych drinków
Więc dawaj, mała, łapaj za pas

Forma na lata, a nie na lato
Świnie to lubią
Noc nie okaże się klapą
I tak to lata, znów na bogato
Zostań moją małolatą
Ciągłe gapisz się na bęben

Mogę ci go dać
Wczoraj wypięło mi serwer
Ledwo mogę wstać
Bo ty jesteś najpiękniejsza
Ze wszystkich dam
A ja łamię serca jak zwykły cham

Ona temu winna
Ona temu winna
Pocałować mnie powinna

Zrobię z tobą fiku miku
Na głośniku
Ty pokażesz mi cuda na patyku
Czysta woda, żadnych drinków
Więc dawaj, mała, łapaj za pas
Zrobię z tobą fiku miku
Na głośniku
Ty pokażesz mi cuda na patyku
Czysta woda, żadnych drinków
Więc dawaj, mała, łapaj za pas

Ona temu winna
Ona temu winna
Pocałować mnie powinna
Ona temu winna
Ona temu winna
Pocałować mnie powinna

Zrobię z tobą fiku miku
Na głośniku
Ty pokażesz mi cuda na patyku
Czysta woda, żadnych drinków
Więc dawaj, mała, łapaj za pas



Słowa: Dawid Rzeźnik, Patryk Bandurski
Muzyka: Dawid Rzeźnik, Patryk Bandurski
Rok wydania: 2025